

Tajemnica eksperymentu filadelfijskiego

21 kwietnia 2025

Eksperyment filadelfijski, znany również jako Projekt Tęcza, to nazwa tajnego eksperymentu przeprowadzonego przez Marynarkę Wojenną Stanów Zjednoczonych. 28 października 1943 roku na amerykańskim okręcie USS Eldridge, stacjonującym w porcie w Filadelfii, miała miejsce seria wydarzeń, które przeszły do historii jako jedna z największych tajemnic XX wieku. Opierając się głównie na relacjach Alfreda Bielka, który podaje się za naocznego świadka, oraz na zeznaniach marynarzy z innego okrętu, eksperyment wciąż budzi emocje i kontrowersje.



Celem eksperymentu było zbadanie właściwości tzw. „jednolitego pola magnetycznego”, teorii, którą próbował opracować Albert Einstein. W okresie II wojny światowej Marynarka Wojenna USA starała się znaleźć sposoby na uczynienie okrętów niewidocznymi dla niemieckich min magnetycznych. Dla uzyskania tego efektu planowano użycie specjalnych generatorów elektromagnetycznych, które miały otaczać okręt silnym polem.

Eksperyment odbył się w Basse Sił Morskich w Filadelfii. USS Eldridge, okręt klasy DE (niszczyciel eskortowy), został wyposażony w różnego rodzaju urządzenia generujące pole elektromagnetyczne. W badaniach chciano zastosować specjalne generatory elektromagnetyczne, które za pomocą prądu stałego i zmiennego miały emitować potężne pole elektromagnetyczne wokół okrętu. Było to robione przy użyciu kilku cewek, które generowały pole ze specjalnym zestrojeniem, co miało na celu zagięcie sygnałów radarowych w taki sposób, by uniknąć wykrycia przez wrogie jednostki.

Po kilku minutach działania pola, według relacji świadków, okręt został otoczony zieloną mgłą, a następnie zniknął z pola widzenia. Uczestnicy eksperymentu twierdzili, że w chwili, gdy okręt przestał być widoczny, towarzyszył temu błysk światła. Jedna z relacji mówi, że „statek jakby rozpułynał się w powietrzu”. Istnieją też doniesienia, że USS Eldridge miał się teleportować do Norfolk w stanie Wirginia, co stanowiłoby niezwykle osiągnięcie technologiczne – teleportację.

Po włączeniu pola elektromagnetycznego część członków załogi odczuwała niezwykle silne ciśnienie i dezorientację. Niektóre relacje mówią, że kilka osób zginęło lub bezpowrotnie zniknęło, a inne miały zostać wtopione w ściany statku.

Po zakończeniu eksperymentu, kiedy pole elektromagnetyczne zostało wyłączone, okręt miał się ponownie pojawić. Relacje wskazują, że po zakończeniu eksperymentu wiele osób z załogi USS Eldridge nie było w stanie wrócić do normalnego życia. Rzekomo połowa załogi doświadczyła załamań psychicznych, a niektórzy z nich mieli zostać umieszczani w instytucjach psychiatrycznych. Wśród cierpiących niektórzy odczuwali stany przypominające katalepsję, a inni twierdzili, że doświadczali odmiennych stanów świadomości. Wiele osób podobno zmarło lub zniknęło w niewyjaśnionych okolicznościach.

Pomimo dramatycznych relacji, Marynarka Wojenna USA nigdy oficjalnie nie przyznała się do przeprowadzenia eksperymentu filadelfijskiego. Wszelkie informacje na ten temat były cenzurowane, a publiczne dochodzenia kończyły się bez wyjaśnień. Mimo to, niewielkie przecieki i relacje świadków wzbudzały ciągłe zainteresowanie, zarówno w mediach, jak i w literaturze.

Eksperyment filadelfijski był prawdopodobnie związany z badaniami nad jednolitą teorią pola, którą Albert Einstein rozwijał w latach 1925-1927. W tamtym czasie niezwykle potężne pole magnetyczne mogło zakłócać nie tylko pracę urządzeń elektromagnetycznych, ale również wpływać na strukturę

molekularną materii. Dr Bertrand Russell zauważył w swoich rozważaniach, że teoria ta mogła zostać przez Einsteina ukończona, ale ludzkość jeszcze nie dorosła do pełnego zrozumienia jej implikacji.

Warto zauważyć, że relacje świadków różnią się w detalach, ale mają wspólny mianownik: opisują nieuchwytną zieloną mgłę, która otaczała okręt oraz nieprzyjemne odczucia ciśnienia. Niektórzy byli świadkami, gdy statek „przeniósł się” do innej lokalizacji, pojawiając się nagle w Norfolk, zaledwie 375 mil od miejsca rozpoczęcia eksperymentu. Żołnierze, którzy go widzieli, byli przekonani, że obserwują zjawisko, którego nie da się wyjaśnić inaczej niż teleportacją.

Zachowały się tylko nieliczne relacje uczestników, niektóre z nich dramatyczne i pełne ekstremalnych emocji. „Czuliśmy, jakbyśmy unosili się w powietrzu. Nagle wszystko wokół przestało mieć sens” – relacjonował jeden z marynarzy.

W 1984 roku nakręcono film fabularny „Eksperyment Filadelfia”, przedstawiający historię marynarzy biorących udział w eksperymentach, podczas którego przenieśli się w czasie. Według teoretyków spiskowych jest próbą uchylecia przez rząd amerykański rąbka prawdy pod pretekstem filmowej fikcji.



Eksperyment filadelfijski to z pewnością jedna z największych niewiadomych w historii nauki i militariów. Połączenie teorii fizycznych, tajnych projektów wojskowych oraz relacji świadków stwarza intrygujący obraz, w którym fantazja i rzeczywistość mogą się przenikać. Nie da się zaprzeczyć, że jego historia wciąż intryguje, prowokując do pytań, na które nie ma jednoznacznych odpowiedzi. Zostało jednak zasiane ziarno ciekawości – na ile był to prawdziwy eksperyment, a na ile miejska legenda? Czas, póki co, pozostaje najlepszym świadkiem tej tajemnicy.

Autorstwo: Aurelia

Źródło: WolneMedia.net